

Rzym, dnia 19 marca 2020 r.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.

Księżę Arkadiuszu,

ponieważ życie pisze inny scenariusz niż ten zaplanowany na dzień 28-29 marca 2020 i nie będę mogła być z Wami, aby podzielić się refleksją do biblijnego tekstu opisującego spotkanie Jezusa z Samarytanką, dlatego kieruję te kilka słów, aby zapewnić Was wszystkich, że jestem z Wami z darem modlitwy.

Jednocześnie pragnę podziękować pracownikom służby zdrowia: lekarzom, pielęgniarkom, ratownikom, diagnostykom laboratoryjnym, personelowi medycznemu oraz kapelanom szpitalnym, wszystkim którzy niosą pomoc potrzebującym za heroizm i poświęcenie w wykonywaniu zadań płynących z powołania, jakim jest Wasza misja realizowana pośród chorych, cierpiących.

Sekretarz Generalny Konferencji Episkopatu Polski, bp Artur Miziński, powiedział:

Nasze życie zmieniło się z dnia na dzień.

Jeszcze nie tak dawno uważaliśmy, że porządek świata jest zabezpieczony (...)

Tymczasem okazało się, że wobec koronawirusa człowiek okazał się bezbronnym (...)

*Tegoroczny Wielki Post jest szczególny. Istotne, żebyśmy wykorzystali ten trudny czas do pogłębiania relacji z Bogiem przez modlitwę i na pomoc potrzebującym.*¹

Wczytując się w treść tych słów pragnę zachęcić nas wszystkich do przeżywania dni Wielkiego Postu, znaczonego pandemią, w całkowitym zawierzeniu Bogu Ojcu Miłosiernemu.

Przesyłam materiały do refleksji osobistej.

Nie są to treści konferencji, które chciałam wygłosić, ale myślę, że mogą one być pomocne, aby przeżyć w samotności drogę rekolekcyjną, całkowicie poddając się prowadzeniu Boga, który JEST i panuje nad historią. Bóg panuje nad historią, która tak często była i jest znaczone cierpieniem. Myślę, że sens cierpienia można odczytać jedynie w blasku krzyża przez który przemawia prawda o nieuchronnej perspektywie śmierci i w blasku zmartwychwstania, które jest kluczem do patrzenia na życie z perspektywy wieczności.

- 1) Zachęcam do zaglądania na stronę internetową Centrum Formacji Duchowej - Salwatorianie: www.cfd.sds.pl, na której znajdują się krótkie wprowadzenia do medytacji Słowa Bożego na każdy dzień; informacje o „Rozmównicy wsparcia duchowego”; i wiele innych pomocy dla rozwoju życia duchowego.
- 2) Dzielę się również treściami medytacji do poszczególnych stacji drogi krzyżowej.
- 3) Ponadto zachęcam do obejrzenia świadectwa o życiu Chiary Corbella Petrillo, 28 letniej Rzymianki, która zmarła 13 czerwca 2012, a jej proces beatyfikacyjny rozpoczął się w 2018 roku.

Życzę wszystkim, abyśmy pośród niepewności, bólu, może panik, lęku doświadczyli głębokiego spotkania z Jezusem, któremu chcemy ufać bezgranicznie.

z serdecznym pozdrowieniem

s. Katarzyna Renata Kasińska

¹ (19-03-2020), <https://episkopat.pl/bp-mizinski-wykorzystajmy-ten-czas-na-relacje-z-bogiem-i-pomoc-potrzebujacym>.

ROZWAŻANIA DO STACJI DROGI KRZYŻOWEJ

autor: sr. Katarzyna Renata KASIŃSKA, Rzym 2020

Stacja I. Pan Jezus skazany na śmierć krzyżową

Kłaniamy Ci się Panie Jezu Chryste i błogosławimy Tobie. Żeś przez krzyż i mękę Swoją świat odkupić raczył.

Piłat **CHCĄC ZADOWOLIĆ** tłum, uwolnił Barabasa,
Jezusa zaś kazał ubiczować i wydał na ukrzyżowanie. (Mk 15,15)

Piłat doświadczył w sobie przeciwstawnych pragnień, których nie dało się pogodzić.

Z jednej strony, nie widział powodu, aby skazać Jezusa na śmierć.

Z drugiej strony, nie chciał sprzeciwić się tłumowi. Każda decyzja zakłada: WYBÓR i REZYGNACJĘ.

Piłat wiedział, że arcykapłani wydali Jezusa przez zawiść. Znał ich złe intencje.

Podjął jednak decyzję o ubiczowaniu i ukrzyżowaniu Jezusa.

Piłat wiedział, że tłum, który krzyczał nie miał w sobie prawdy.

On stał przed PRAWDĄ, stał przed JEZUSEM... a jednak pomylił się...

W drugim liście św. Pawła do Koryntian, czytamy:

Współdziałając z Bogiem... nie przyjmujcie na próżno Łaski Bożej...

Nie dajcie nikomu sposobności do zgorszenia, aby nie wyszydzone waszej postugi. (2 Kor 6,1.3)

Któryś za nas cierpiął rany...

Stacja II. Pan Jezus obarczony krzyżem

Następnie wyprowadzili Jezusa, aby Go ukrzyżowano. (Mk 15,20)

Jezus, konsekwentnie realizował plan odkupienia człowieka.

Wziął krzyż chociaż jego ciężar, po ludzku, przerastał Go,

a okrucieństwo oprawców wydawało się nie mieć granic.

Pozwolił wyprowadzić się poza miasto.

Piotr zapytany, na dziedzińcu, przez służącą, czy zna Jezusa, zaprzeczył, mówiąc:

Nie wiem i nie rozumiem, co mówisz.

Wychodząc na zewnątrz, usłyszał pianie koguta... Przypomniat sobie słowa Jezusa...

i wybuchnął płaczem. (Mk 14,66-72)

Jezus, przygotowywał swoich uczniów na moment Jego śmierci, mówiąc że Syn Człowieczy

MUSI wiele wycierpieć, będzie odrzucony... zostanie zabity, ale... zmartwychwstanie. (Łk 9,22)

Potem mówił do wszystkich: *Jeśli ktoś CHCE iść za Mną, niech się zaprze samego siebie,*

niech... bierze swój krzyż, niech Mnie naśladuje. (Łk 9,23)

Syn Człowieczy MUSIAŁ wiele wycierpieć.

Człowiek nie MUSI iść za Jezusem, ale jeśli CHCE - MOŻE. JEST WOLNY.

MUSZĘ - odzwierciedla rzeczywistość, która jest naturalną konsekwencją decyzji już podjętej.

CHCĘ - odzwierciedla dyspozycyjność niezbędną na drodze rozeznawania i podejmowania decyzji.

W Księdze Powtórzonego Prawa, czytamy: *Patrz! Kładę dziś przed tobą:*

życie i śmierć... Wybierajcie życie. (Pwt 30,15.19)

Stacja III. Pan Jezus upada pod krzyżem

Wszyscy pobłądziliśmy... każdy z nas zwrócił się ku własnej drodze,

a Pan obarczył Go winami nas wszystkich. (Iz 53,6)

Grzechy ludzkości, grzechy całego świata, rzuciły Boga na ziemię.

W Księdze proroka Izajasza, czytamy:

Wytknij mojemu ludowi jego przestępstwa... i jego grzechy. (Iz 58,1)

Jezu, daj mi odwagę by stanąć przed Tobą w prawdzie i pokorze...

Ukaż mi grzechy przede mną ukryte,

zbadaj me serce, daj mi poznać, czy nie idę złą drogą i wprowadź mnie na drogę życia wiecznego.

Stacja IV. Pan Jezus spotyka swoją Matkę

W dniu ofiarowania Jezusa, w świątyni, Maryja usłyszała prorocze słowa Symeona, który mówił:

Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu,

i na znak, któremu sprzeciwić się będą - a Twoją duszę miecz przeniknie -

aby na jaw wyszły ZAMYŚLY SERC WIELU... (Łk 2,34-35)

Czym wypełnione jest moje serce? Jakie są moje pragnienia?

Jezu, nauczateś:

*Nie ma... nic ukrytego, co by nie wyszło na jaw,
ani nic tajemnego, co by się nie stało wiadome...*

Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, a potem nic więcej uczynić nie mogą.

Pokażę wam, kogo się macie obawiać:

bójcie się Tego, który po zabiciu ma moc wtrącić do piekła... Tego się bójcie! (Łk 12,2-5)

Stacja V. Szymon Cyrenejczyk pomaga dźwigać krzyż Panu Jezusowi

*Prowadząc Jezusa w kierunku Golgoty, spotkali pewnego człowieka, imieniem Szymon.
Przymusili go, żeby niósł krzyż Jezusa. (Mt 27,32)*

Aniołowie nie pojawili się, kiedy Jezus, obarczony ciężarem krzyża, szedł w kierunku Golgoty.
Pojawił się człowiek, Szymon. On stał się aniołem.

Każdy człowiek może być dla drugiego człowieka aniołem dobroci.

Aniołem niosącym pocieszenie i pomoc.

Stacja VI. Weronika ociera twarz Panu Jezusowi

*Wzgardzony i odepchnięty przez ludzi. Mąż boleści,
oswojony z cierpieniem, jak ktoś, przed kim się twarz zakrywa. (Iz 53,3)*

Na krótko przed swoją śmiercią Jezus mówił do uczniów:

Syn Człowieczy przyjdzie w chwale, a z Nim wszyscy aniołowie...

I zgromadzą się przed Nim wszystkie narody,...

On oddzieli jednych ludzi od drugich...

i odezwie się... do tych po prawej stronie:

Pójdźcie, błogostawieni u Ojca mojego,

weźcie w posiadanie królestwo, przygotowane dla was od założenia świata!

Bo byłem głodny, a daliście Mi jeść;

byłem spragniony, a daliście Mi pić;

byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie;

byłem nagi, a przyodzialiście Mnie;

byłem chory, a odwiedziliście Mnie;

byłem w więzieniu, a przyszliście do Mnie.

... odezwie się i do tych po lewej stronie:

Idźcie precz ode Mnie, przekłęci, w ogień wieczny, przygotowany diabłu i jego aniołom!

Bo byłem głodny, a nie daliście Mi jeść;

byłem spragniony, a nie daliście Mi pić;

byłem przybyszem, a nie przyjęliście Mnie;

byłem nagi, a nie przyodzialiście Mnie;

byłem chory i w więzieniu, a nie odwiedziliście Mnie...

*Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, czego nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych,
tego i Mnie nie uczyniliście. (Mt 25,31-46)*

Stacja VII. Drugi upadek Pana Jezusa

... Spadła nań chłosta zbawienna dla nas,

a w jego ranach jest nasze uzdrowienie. (Iz 53,5)

Jezu, patrząc na Ciebie dotykającego twarzą ziemi, razem z prorokiem Izajaszem, pragnę wołać:

... niechaj bezbożny porzuci swą drogę i człowiek nieprawdy swoje knowania.

Niech się nawróci do Pana, a Ten się nad nim zmiłuje...

gdyż hojny jest w przebaczenie. (Iz 55,7-8)

Stacja VIII. Pan Jezus spotyka kobiety, które zawodziły i płakały nad Nim

Jezus zwrócił się do nich: Córki jerozolimskie, nie płaczcie nade Mną,

płaczcie raczej nad sobą i nad waszymi dziećmi. (Łk 23,28)

Jezu, słuchając Twoich słów, by płakać nad sobą, a nie nad Tobą,

razem z psalmistą pragnę wołać:

Boże, Ty znasz moją głupotę i występki moje nie są zakryte przed Tobą.

Niech przeze mnie nie wstydzą się ci, co Tobie ufają... (ps. 69,6-7)

Stacja IX. Pan Jezus upada po raz trzeci

Ugrzęzłem w mule topieli i nie mam nigdzie oparcia. (ps. 69,3)

Jezu, patrząc na ogrom cierpienia, którego doznajesz przez moje grzechy, razem z psalmistą pragnę wołać:

[Boże] wyrwij mnie z bagna, abym nie zatonął...

Niechaj mnie nurt wody nie porwie...

Wysłuchaj mnie, Panie, bo Twoja łaska pełna jest dobroci;

wejrzyj na mnie w ogromie Swego miłosierdzia! (ps 69,15-17)

Stacja X. Pan Jezus z szat obnażony

Od stopy nogi do szczytu głowy nie ma w nim części nietkniętej:

rany i sińce i opuchnięte pręgi, nie opatrzone ani przewiązane, nie złagodzone oliwą. (Iz 1,6)

Jezu, patrząc na poniżenie jakiego doświadczasz, przypominają mi się słowa z Księgi proroka Ezechiela:

Jeśli występny porzuci wszystkie swoje grzechy, które popełnił... żyć będzie, nie umrze.

A gdyby sprawiedliwy odstąpił od swej sprawiedliwości i popełnił zło...

żaden z wykonanych czynów sprawiedliwych nie będzie mu policzony,

ale umrze z powodu nieprawości, której się dopuszczał, i grzechu, który popełnił. (Ez 18,21.24)

Stacja XI. Pan Jezus został przybity do krzyża

Gdy przyszli na miejsce zwane „Czaszka”,

ukrzyżowali tam Jego i złoczyńców, jednego po prawej, drugiego po lewej Jego stronie (Łk 23,33)

Tego dnia ukrzyżowano nie tylko Jezusa, ale i dwóch innych mężczyzn.

Łukasz napisał w swojej Ewangelii, że byli oni złoczyńcami.

Jezu, przypominają mi się Twoje słowa, które wypowiedziałeś wygłaszając kazanie na Górze:

Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladują,

abyście się stali synami Ojca waszego, który jest w niebie,

ponieważ On sprawia, że słońce Jego wschodzi nad złymi i nad dobrymi,

i On zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych... (Mt 5,44-45)

Stacja XII. Pan Jezus umiera na krzyżu

Gdy Jezus skosztował octu, rzekł: Dokonało się! I skinąwszy głowę, oddał ducha. (J 19,30)

Jezu, rozważając tajemnicę Twojej śmierci powraca mi myśl, NIE DAŁEŚ SIĘ SPROWOKOWAĆ. NIE DAŁEŚ SIĘ SPROWOKOWAĆ tym wszystkim, którzy przechodzili obok krzyża domagając się byś zszedł z niego i wybawił siebie. (por. Mk 15,29-37, Mt 27, 39-44; Łk 23,35-43)

W chwili Twojej śmierci, jak opisuje Ewangelista Mateusz, ziemia zadrżała, skały zaczęły pękać, groby się otworzyły, wielu umarłych powstało.

Setnik i jego ludzie, którzy trzymali straż przy Tobie widząc trzęsienie ziemi i to, co się działo, zlekli się bardzo i mówili: *Prawdziwie, ten był Synem Bożym.* (Mt 27,51-54)

Jezu, aż trudno uwierzyć, że te wszystkie wydarzenia miały miejsce.

Stojąc pod krzyżem nie potrafię wyobrazić sobie tego wszystkiego, czego doświadczyłeś jako człowiek. Jak zaświadczył św. Jan, po Twojej śmierci jeden z żołnierzy przebił Twój bok włócznią i wypłynęła krew i woda. (J 19,34)

Tak wypełniły się słowa Pisma: *Będą patrzeć na Tego, Którego przebili.* (J 19,37)

Jezu, patrzę na krzyż i widzę mój grzech, on rani Cię i dzisiaj

w Twoim mistycznym ciele jakim jest Kościół.

Błagam, obmyj mnie zupełnie z mojej winy i oczyść z grzechu mojego. (ps. 51,4)

Stacja XIII. Zdjęcie z krzyża ciała Pana Jezusa

Namiot mój uległ zniszczeniu, wszystkie moje sznury zostały zerwane.

Synowie moi odeszli ode mnie, nie ma ich. (Jr 10,20)

Jezu chciałoby się powiedzieć to niesprawiedliwe.

Czyniłeś dobro, uzdrawiałeś wszystkich, którzy byli pod władzą diabła. (Dz 10,38).

Dlaczego Twój oprawcy nie dostąpili łaski nawrócenie?

Ale zaraz przypominają mi się Twoje słowa:

Miłujcie waszych nieprzyjaciół, czyńcie dobrze...

Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny.

Nie sądzcie... wybaczajcie.. (Łk 6,35.36-37)

Stacja XIV. Ciało Pana Jezusa złożone do grobu

Józef zabrał ciało, owinął je w czyste płótna i złożył w swoim nowym grobie. (Mt 27,59-60)

Jezu chciałoby się powiedzieć to niemożliwe, aby ciało Boga zostało złożone w grobie.

A jednak to fakt historyczny.

Chciałoby się powiedzieć to niemożliwe, aby ciało Boga zostało z nami po wsze czasy pod postacią białej hostii chleba. A jednak to fakt, którego mogę doświadczyć każdego dnia.

Im dłużej kontempluję tajemnicę Twojej męki, śmierci i zmartwychwstania tym mniej pojmuję...

Jeszcze raz chcę wstuchać się w słowa Twojej rozmowy z Ojcem,

by móc przyjąć ogrom miłości, którym ogarniasz historię mojego życia,

moje dziś, moją przyszłość wraz z wiecznością, gdzie czekasz na mnie.

Ojcze, nadeszła godzina.

Otocz swego Syna chwałą, aby Syn Ciebie nią otoczył

i aby mocą władzy udzielonej Mu przez Ciebie nad każdym człowiekiem

dał życie wieczne wszystkim tym, których Mu dałeś.

A to jest życie wieczne: aby znali Ciebie, jedynego prawdziwego Boga,

oraz Tego, którego posłałeś, Jezusa Chrystusa...

Objawiłem imię Twoje ludziom, których Mi dałeś ze świata.

Twoimi byli i Ty Mi ich dałeś, a oni zachowali słowo Twoje...

Ja za nimi proszę, nie proszę za światem,

ale za tymi, których Mi dałeś, ponieważ są Twoimi...

Ojcze Święty, zachowaj ich w Twoim imieniu, które Mi dałeś, aby tak jak My stanowili jedno...

Ja im przekazałem Twoje słowo, a świat ich znienawidził za to, że nie są ze świata,

jak i Ja nie jestem ze świata.

Nie proszę, abys ich zabrał ze świata, ale byś ich ustrzegł od złego...

Uświęć ich w prawdzie. Słowo Twoje jest prawdą....

za nich Ja poświęcam w ofierze samego siebie, aby i oni byli uświęceni w prawdzie.

Ojcze, chcę, aby także ci, których Mi dałeś, byli ze Mną tam, gdzie Ja jestem... (J 17,1-26)